

Gigantyczny dług zaciągnięty na „walkę” z pandemią

6 maja 2023

Fundusz Przeciwdziałania COVID-19 niebawem przestanie istnieć. Przepalono mnóstwo pieniędzy, także na wydatki kompletnie niezwiązane z covidem. Zadłużenie? Ot, „zaledwie” 150 miliardów złotych.

Fundusz covidowy powołano na początku ogłoszonej pandemii koronawirusa. Oficjalnie miał na celu wsparcie sektorów gospodarki najbardziej dotkniętych rządowymi decyzjami podjętymi w imię „walki” z covidem.

Pieniądze z funduszu wydawano jednak nie tylko na „walkę” z covidem, ale także na inne bieżące potrzeby polityczne, jak chociażby dodatek węglowy, dopłaty do energii. Gros środków przeznaczono też na tzw. inwestycje jako „odpowiedź na międzynarodowy kryzys gospodarczy wywołany pandemią i zerwaniem łańcuchów dostaw”.

Minister zdrowia Adam Niedzielski otwarcie przyznał niedawno, że w funduszu covidowym „są środki na różne cele wydatkowane”. W praktyce fundusz był wykorzystywany jako wygodny instrument finansowania różnych pomysłów rządu poza kontrolą parlamentu. To nic innego jak pogłębianie patologii finansów publicznych.

Ostatecznie fundusz przestanie istnieć, ale – jak podaje „Rzeczpospolita” – dopiero w 2024 roku. Do tego czasu rządzący wciąż będą mogli rozdawać pieniądze na prawo i lewo z pominięciem reguły wydatkowej.

PiS sam z siebie zapewne funduszu covidowego by nie zlikwidował. Wymaga tego jednak Unia Europejska, która reformuje ramy fiskalne państw członkowskich. I grozi, że w przeciwnym wypadku nie wypłaci pożyczki w ramach KPO. Zresztą, nieważne jakich argumentów użyłaby UE, Morawiecki i spółka

finalnie i tak wszystkie unijne zachcianki spełniają. Znamienne, że jeszcze w lutym br. PiS zapowiadał, że fundusz zostanie utrzymany przez kilka lat, ale UE tupnęła nóżką i eldorado się skończy. W zamian za to jednak na horyzoncie kasa z KPO, czyli kolejne eldorado dla rządzących.

Aktualne zadłużenie funduszu covidowego sięga 150 miliardów złotych. Kto to spłaci? Dług przejmie Skarb Państwa, czyli po prostu za rozrzutność i przepalanie pieniędzy przez PiS, w tym przypadku poza budżetem, zapłacimy wszyscy.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)